

1

Środa 8.11.67

Kochana Mamusiu  
list od Ciebie otrzymałem już  
tydzień temu za który Ci bardzo  
dziękuję. Natychmiast go nie  
odpisywałem bo czekał na  
list który mamusia obiecała  
do Krysi pisać. Proszę niech Mamusia  
nie powie Cioci Ciaci że ja na list  
Krysi czekałem bo może mnie będzie  
znow inaczey wyzywał. Może Poeta  
Pantoflowa albo eos. Do tego czasu  
to było wujek to wujek tamto a  
to wujoszek. No to tak źle nie  
było. No ale jak w resztym roku  
przyjechalismy to już było wujek  
dziumdzia. Krysia wczoraj listy od  
Was otrzymała i tak jak Ciocia Ciacia  
kazata przetłumaczyć je z naszego  
na nasze i dowiedziałem się że  
teraz jestem wujek len okropny  
len do pisania listów bo moja Ciocia

2  
len pisze że ona jest okropny len  
do pisania listów pisze że tak jak  
wujek. No to dobra jest mam ciocie  
leniucha. Albo jak mamusia chce to  
niech mamusia jej powie że wujek  
len się cieszy że ma ciocie leniucha.  
Nie wiem co mam zrobić z tą  
dziewuchą. Jak kiedyś przyjadę to  
muszę się z nią rozmówić. Przecież  
ona nie może być taki len jak ja.  
Ja sobie na to nie pozwolę żeby  
drugi taki len żył na tym świecie.  
Chyba że mi napisze i przyzna mi  
że ja jestem większy len. Bo jak  
nie to przyjadę i ciocie leniucha  
uoluszę i koniec. Ja jestem królem  
leniów od pisania listów i kwita.  
Piszesz Droga mamusiu że wybaczasz  
mi za to zaniedbanie od pisania  
listów ale już ostatni raz. Za to Ci  
Droga Mamusiu serdecznie dziękuję.  
Piszesz Mamusiu że już mi więcej nie

3  
darujesz. Miała byś racje Mamusiu  
ale ja jednak Ci nie wierze. Pytałem  
się Glen czy to możliwe to ona mówi  
że chyba nie. Mówi powinnaś znać  
swoją matkę. Więc ja myślę Droga  
Mamusiu że Ty byś mi zawsze  
darowała i wybaczyła bo przecież  
jesteś moją Mamusią. No ale nie  
będę się już starał przekonać. Do  
Stasia list napisałem wczoraj. Co mu  
miałem napisać. Jak ja tu mogę  
jechać na wesele które będzie za  
niecałe 4 tygodnie. List od niego  
otrzymałem 23-go października i  
prosi nas wszystkich na wesele 19-go  
listopada. Chociaż ja bym miał dosyć  
forsy żebym na to wesele pojechał  
to nie miał bym dosyć czasu na  
wyrobienie papierów no i co by było  
najgorsze to zwolnienie z roboty.  
Bardzo nam żal że nie mogliśmy  
do Helmi pojechać i teraz znów do

4

Stasia nie możemy pojechać. Doprawy bardzo nam szkoda bo nie by nas więcej nie cieszyło żeby znów do was tam siedzieć cały dzień i noc i prawie cały drugi dzień. Stasia nam też jest żal że tak mu prawie wszyscy odmawiają. Ja mu pisałem że myśle że Mamusia to napewno na weselu będzie. No i myśle że powinna Mamusia iść. Nie wyganiam Cici mamusia żebyś poszła i wódke za mnie wyprita bo wiem że byś nie poradziła. Ale mogła by Mamusia iść i wyprze chociaż jednego kieliszka od nas i życzyć tej młodej parze szczęścia od nas. Nie potrzebuje Mamusia tam siedzieć całą noc. Jak Mamusia tam nie będzie całą noc to Mamusia będzie mogła się zająć Cicie Cicie kolege Leniucha z Łódzka w poniedziałek rano i wystać do szkoły. Ja dobrze pamiętam jaki to śpioch Cicieia Leni. Ale ona umie spać ta Cicieia Leniuch.

5

Droga Mamusiu. Spodziewam się że już Ci dosyć naperswadowałem żebyś na to weselu poszła. Jak już pisałem że Stasiowi pisałem że chyba mamusia na weselu będzie. Nie pisałem mu że będę się starał mamusie wygnać. No ale tak znaczy. Niech mamusia idzie i niech mamusia nam opisz o weselu. Proszę niech mamusia przodkowi od nas Ciocie Adamową, i jak mamusia zobaczy Helunię to niech mamusia jej powie że bardzo dziękujemy za zdjecia ślubne. Bardzo są ładne. Ale proszę żeby mi list odpisała bo mi się rozchodzi o odpowiedzenie na moje pytania i że mnie się rozchodzi jak się ten szwagier Kuczek ją opiekuje. Stasiu mi się tu użala że szwagier Kuczek wygania Szerapę z forinek na Dziady. Co Ty myślisz Ciociu kolego leniu? Nie wygląda to że Wujek kolega leni musi dać twojemu Wujkowi Kuczakowi na Kuczke?

6/  
Teraz Droga mamusia jeszcze na ten  
temat weselów i naszego przyjazdu.  
Cile by nas ktos jeszcze miał  
zamiar prosić na wesele albo  
chrzciny albo jakiś inny specjalny  
dzień to my musimylibysmy wiedzieć  
najprzniej przed nowym rokiem to  
się tyczy do każdego roku. Jak przed  
nowym rokiem będziemy wiedzieć to  
będziemy mogli na ten specjalny  
dzień przyjechać. Bo zaraz po nowym  
roku, to jest co rok tak samo.  
Musimy podać w robocie daty naszego  
urlopu i jak to jest przyznane  
wtedy się zamawia podróż i sprawy  
się załatwia. Wiece cile to wszystko  
zrozumiałaś Kochana mamusia to tak  
jest że my tylko możemy przyjechać  
na wesele albo na inny ważny dzień  
w czasie naszego urlopu. Teraz co do  
naszego urlopu w przyszłym roku to  
spodziewamy się do was przyjechać, jak

7

wszystko dobre przyjdzie. Kiedy to  
nie wiem bo to zależy od Ciebie  
Droga Mamusiu kiedy chcesz żeby  
przyjechał. No i zależy od warunków  
u Was w domu to znaczy czy  
Bola z Wojtkiem będą prosić na  
chrzciny czy nie. Kiedy się dziecko  
spodziewają? Czy mamy szukać  
mieszkania w Turku? Czy dosyć  
miejsca dla nas będzie u Was  
w domu jak dziecko przyjdzie?  
To wszystko musimy wiedzieć przed  
nowym rokiem żeby wiedzieć co robić.  
A może siostra by do brata list  
napisała ze szpitala albo przystała  
adres. Chyba ona tam teraz ma  
dosyć czasu. Piszesz Mamusiu że  
mi się napisało, gnaty mnie po  
wypadku bolaty. Więc jak ja że nie  
napisałem to mamusia sobie że  
przeczytała bo gnaty mnie od  
wypadku nie bolaty. Bolaty mnie

przed wypadkiem i po wypadku i  
teraz też mnie boli neraz.  
Przecież chyba mnie też wolno  
mieć rymatyzm. Teraz reszta dwa  
tygodnie też bytem do niego bo  
jestem zaziębiony i zarazem  
usmarany ale zarazem i do roboty  
też trzeba było iść ale teraz już  
jest mi dużo lepiej. Janek też  
biedak miał pasudny kaszel  
też już go zgubił. Wiece gnaty nas  
nie bola od żadnego tam wypadku  
To niech Mamusia sobie z głowy to  
wyszumi że się potłukłem i że  
w szpitalu bytem albo coś bo to  
wszystko nieprawda to też niech  
mamusia sobie głupstwów nie  
wyobraża bo nie mi się nie stało.  
O tym wypadku to nie nie słychać  
djabli wiedzą co oni sobie myślą i  
tak wszystko wleczą. Nie nie słychać  
i nie się dowiedzieć nie można. Mnie



9  
to już się zbrydło czekać pytać i  
dowiadować i nie z tego. Jak coś  
będę słyszał to mamusi napisze  
natrazie niech mamusia o tym wspomni  
Pytasz się Droga Mamusiu ile mnie  
kosztowało wyreperowanie wozu.  
Kosztowało 70 funtów. Mnie  
kosztowało 10 funtów a reszta to  
ubezpiecalnia płaciła. Dlatego co  
rok płaci się ubezpieczenie wozu  
które pokrywa różne wypadki to  
znaczy reparacja wozu osobiste  
wrazie ognia złodziejstwa i t.p.  
Reszta mamusi powiem jak przyjadę  
albo jak coś niejasne to niech się  
mamusia zapyta. Tak Droga Mamusiu  
zdaje mi się że wszystko ci odpisatem  
z Twojego listu. Więc zbliżam się do  
konca. Tak nie nowego u nas tu  
nie słychać. Matka nas leje nie  
dziwno gnaty nas bola to znaczy  
mnie i Janka. Co domnie to teraz

wykąbinowała coś nowego. Jak przyjde  
 z roboty to daje mi papier i pióro  
 i mówi pisz list. Jak nie pisze to  
~~na~~ na kolacji. Jesé nieda i kwita.  
 Mówi że mam wszystkie listy pod-  
 pisywać i jak skończy to mam  
 zacząć wypisywać karty na Boże  
 Narodzenie. Wiece wygląda że Wujek  
 leni królować dlatego nie może no i  
 po drugie to trzeba pokazać Cioei  
 leniowi jak się listy odpisuje. Kto to  
 słyszał. Wujek jest taki leni do pisania  
 listów. Kto to słyszał takie coś. Niemożliwe.  
 Mamusia jak tam byto na ementaru  
 we wszystkich świętych. Napewno odeszer  
 prałat bo u nas to lat w ten dzień.  
 Jak tam Pola w szpitalu. Czy Babcia i  
 Cioeia Leonowa są zdrowsze. Co słychać u  
 Wujka Kłuzki. Pozdrowienia dla Poli  
 Wojtka Pysi Kazi i Chłopaków cesków  
 Kowaleryków i wszystkich znajomych. Ciebie  
 Mamusia Zasylamy Causy xxx Dla Cioei Lenia  
 też xxx